

KORRESPONDENT PŁOCKI

Wychodzi we Wtorki i Piątki.

Wtorek — Nicefora Męczennika.
Środa — Popielec. Albina i Bał.
Czwartek — Heleny Ces. i Amelii.

Stan wody na Wiśle stóp 14 cali 10 (opada).

Prenumerata w miejscu:

Rocznie—rs. 5, półrocznie—rs. 2 k. 50, kwartalnie—rs. 1 k. 25. za odnośnienie do domu—kop. 5 miesięcznie. Za przysyłkę pocztową dopłaca się po kop. 40 kwartalnie. Pojedynczy numer kop. 5.

Cena ogłoszeń:

Za pierwsze 6 wierszy drobnym pismem lub za ich miejsce po kop. 5, za następne—po kop. 3.

Biuro Redakcyi: Ulica Kollegialna, № 13.

Treść:

Wiadomość kościelna. — Manifest. — Wiadomości bieżące. — Korrespondencje: z Rypińskiego. — Ceny targowe warszawskie. — Miejscowe sprawozdanie targowe. — Telegramy. — Oddział Banku Polskiego. — Spostrzeżenie. — Nekrolog. — Odcinek: Listy z Soczewki o wodociągach w Płocku. — Ogłoszenia.

W dniu jutrzejszym, rozpoczynającym post czterdziestodniowy, odbywa się w Kościele Ś. Rzymsko-Katolickim obrzęd posypywania wiernych popiołem. Wynika on z dawnej karności kościelnej, której podlegali poddający się publicznej pokucie. Przez pokorę i pobożność wiele osób, a nawet kapłanów, podczas tego obrzędu wciskało się pomiędzy tychże pokutników; ztąd po ustaniu już publicznych pokut, obrządek posypywania głowy popiołem pozostał, i w wieku XIV był już powszechnym. Dochowując go, Kościół Ś. obudza w sercach Wiernych ducha upokorzenia i pokuty. Wszystkie modły, śpiewy i obrzędy do tego zmierzają: Słowa zaś wymawiane przez Kapłana, nad każdą głową którą posypuje popiołem „pamiętaj, człowieku, że jesteś prochem i w proch się obrócisz“ ścierają pychę jego, przypominając w doczesności znikomy koniec życia temu, kto na niej wszystko opiera.

Listy z Soczewki.

o WODOCIĄGACH W PŁOCKU.

I.

Do niniejszych uwag pobudziło mnie ogłoszenie władzy gubernialnej Płockiej, napotkane w Gazecie Polskiej w początku Grudnia. Ogłoszenie to wzywa interesowanych, by przedstawili swe warunki dotyczące budowy wodociągów płockich, która ma być oddana przez władzę w entrepryzę. Niesłychana ważność mającego się wykonać dzieła, skłania mnie do publicznego odezwania się.

Ważność projektowanego dzieła leży w tém, że ono cały kraj obchodzi. Od czasu wykonania wodociągów warszawskich, ma to być pierwsze tego rodzaju przedsięwzięcie w kraju, mające na celu dobro, porządek i zdrowie całego miasta. Wykonanie rzeczzonego przedsięwzięcia ma zaspokoić jedną z setnych krzyczących potrzeb publicznych, które we wszystkich naszych miastach dotychczas po-

Z Bożej Łaski,

MY, ALEXANDER DRUGI,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECHROSYJSKI

Król Polski, Wielki Książę Finlandzki,

i t. d., i t. d., i t. d.,

Obwieszczamy wszystkim wiernym poddanym Naszym.

Bogu Wszechmogącemu spodobało się powołać do Siebie Najukochańszą Siostrę Naszą, Wielką Księżną MARJĘ MIKOŁAJÓWNĘ. Jej Cesarska Wysokość przeniosła się do wieczności w dniu 9 lutego r. b., po długiej i ciężkiej chorobie, w 57 roku życia. Obwieszczając o tem bolesnem wydarzeniu wszystkim Naszym wiernym poddanym, mamy przekonanie, iż podzielią oni smutek, jaki dotknął Cesarski Dom Nasz, i połączą swoje gorące modły z Naszemi o spokój w królestwie sprawiedliwych duszy zmarłej Wielkiej Księżny.

Dan w S.-Petersburgu, dnia 9 lutego, lata od Narodzenia Chrystusa tysiąc ośmset siedmdziesiątego szóstego, Panowania zaś Naszego dwudziestego pierwszego.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER“.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— W dniu 23 b. m. odbyło się w sali hotelu Polskiego, zwyczajne półroczne posiedzenie zebrania ogólnego członków stowarzyszenia „Zgoda“. Na to posiedzenie przybyło

mijanami bywały. Wprowadzenie w czyn projektu wodociągów płockich niezawodnie posłuży za przykład innym miastom. Požadaniem jest więc, by przykład ten był godnym istotnie naśladowania. Przykład Warszawy uczy nas—albo raczej uczyć powinien—że za ogromne pieniądze, można zbudować wodociągi, których utrzymanie stosunkowo bardzo jest drogie, a które nie dostarczają nawet trzeciej części téj ilości wody, jakiejby, według najskromniejszych wymagań, dostarczać powinny i jaką ogół średnich i małych miast niemieckich, francuzkich i angielskich otrzymuje (minimum 2 do 3 stóp sześciennych na jednostkę ludności na dobę), nasze dostarczają wodę niesmaczną i niezdrową do picia, a nawet częstokroć do gotowania niezdatną. Zaprowadzenie wodociągów w Warszawie niepoprawiło bynajmniej ogólnego stanu zdrowia tamecznej ludności. Przeciwnie, cyfry rocznej śmiertelności w ostatnich latach 10-iu doszły niesłychanej wysokości. Wodociągi najniezawodniej są jedną z przyczyn tego zjawiska, które spotykamy i w innych

zaledwie czterdzieści kilka osób; w każdym razie trochę więcej niż 1/5 część obecnej liczby członków, tak iż przynajmniej znajdowało się na posiedzeniu tyle osób, ile ustawa do ważności uchwał wymaga.

Czynność tego Zebrania ograniczała się tylko do wysłuchania i zatwierdzenia sprawozdania za XI operacyjne półrocze, co też i dopełniono,—uchwalając przy tém podziękowanie dla zarządu za gorliwą i sumienną pracę.

Sprawozdanie, przynajmniej w ważniejszych rezultatach, znane jest czytelnikom.

Musimy tylko zaznaczyć, że z objaśnień, udzielonych przez szanownego prezesa Zarządu, nie widzimy, aby Zarząd wykonał decyzję, na poprzednim zebraniu ogólnem zapadłą, mianowicie co do ściągania lub zabezpieczenia niektórych należności.

Również nie podzielamy przekonania, że zmniejszona ilość długów na rachunkach bieżących u kupców, ma dowodzić ogólnego zmniejszenia passiwów, te bowiem powiększyły się za to w pozycjach wkładów, kaucji etc.

— W piątek przeszły rano, Wisła pociła pod Płockiem. Łamanie się lodów, rozpoczęte w tym roku w górze rzeki, prawidłowo w dół postępowało. Napływające wielkie tafle lodu, zaparły się wprost Kościoła farnego i przez krótką chwilę utworzyły zator groźny dla Radziwiu; dzięki jednak silnemu parciu wezbranej rzeki, opierające się zapory lodowe ruszyły i jednocześnie, cała powierzchnia Wisły, jak okiem sięgnąć—kra się pokryła. Obecnie przewóz przez Wisłę nie przedstawia już żadnego niebezpieczeństwa łodziami, które aż pod samą karczmę w Radziwiu dopływają; promy zaś dotąd, z powodu wielkiej wody a ztąd zbyt trudnego wylądowania,—użyte być nie mogły.

Wylew jest bardzo znaczny i niemałe za-

miastach (Berlin), zaopatrzonych w dostatek wody, bez jednoczesnego oczyszczenia gruntu miejskiego. W téj kwestji niżej jeszcze mówić będę. Smutnem by zaiste było, gdyby pierwsze miasto w kraju, zaprowadzające po Warszawie wodociągi, niepotrafiło uniknąć ujemności tak bijących w oczy w przedsięwzięciu warszawskiem.

Po tych wstępnych uwagach, któremi pragnąłem usprawiedliwić niniejsze odezwanie się publiczne, przechodzę do rzeczy, a mianowicie do obecnego stanu zaopatrzenia Płocka w wodę.

Jaką wodę ma dziś Płock?

Płock dziś otrzymuje wodę ze studzien prywatnych i z koryta Wisły.

Woda wiślana, przynoszona i przywożona do miasta, czerpaną bywa u brzegu rzeki. Niepodobna jest przypuścić, iżby woda czerpana z Wisły, niebywała zanieczyszczona żadnymi ściekami i odpadkami, pochodzącymi z rozmaitych miejscowości w mieście i po za mia-

pewne szkody wyrządzi; w chwili gdy to piszemy (poniedziałek godz. 4 w.) wysokość jęj stóp 15 przechodzi, przybiera zaś ciągle jeszcze w stosunku $\frac{1}{2}$ cala na godzinę. Lody płyną dziś gęściej niż wczoraj, — prawdopodobnie jest to kra z Narwi i Bugu. Z depesz telegraficznych dowiadujemy się, iż pod Zawichostem woda dosięga już stóp 23.

— Dalecy zawsze będąc od zachęceń do zabawy, nie mieliśmy tém samém powodu ani też potrzeby pisania o karnawale. Myśl poważna i oszczędność — więcej niż kiedykolwiek nam przystoia; nieurodzaj bowiem zeszłoroczny, niedostatek ogólnie uczuwać się dający, wreszcie był zachwany wielu rodzin — sprawa, iż chwila obecna ciężkiem dla społeczności naszej jest przejściem. W tych warunkach hulanka — to szukanie pociechy w sztucznym zapomnieniu rzeczywistości, to duchowe pijanstwo.

Te kilka słów czuliśmy się w obowiązku wypowiedzieć, zamieszczając następujący nadesłany nam za pośrednictwem skrzynki redakcyjnej artykuł, p. t. „Pożegnanie karnawalu“:

„Kończą się już zapusty, kona nieszczęsny karnawał, i za kilka godzin pochowamy go tam, gdzie się chowają „les vieilles lunes“. Należy mu się więc, jako nieboszczykowi *in spe*, kilka słów uznania i pożegnania. Ze wstydem wyznać musimy, że przyczyną jego śmierci nie jest, jak zwykle, wycieńczenie i wyczerpanie sił nieustanną hulanką; przeciwnie, w naszym spokojnem i bogobojnem miasteczku, biedak kona poprostu... z nudów! Tem więcej go oburza, że w nadmiernej swój łaskawości postanowił dłużej niż zawsze, bo całe dwa miesiące w naszych niegościnnych progach przepędzić, a my, niewdzięczni, tak małośmy mu ofiar składali. Czyżby Płock skazał się dobrowolnie na pokutę za liczne swoje grzechy? lub może — nie śmiemy tego głośno wymówić — nogi mu ze starości zeszywniały? ale nie — odpychamy się zgrozą to przypuszczenie i wolimy się raczej na wszystko zgodzić, niż twierdzić, że Płock, pełen życia, zapału i młodzieńczego wigoru, mógłby okazywać tak smutne symptoma zgrzybiałości. Nie, nie, to niepodobna! zresztą o jego zdrowiu świadczą najlepiej tysiące konsumowanych paczków, jedyny objaw istnienia karnawalu; nie mogę sobie w tej chwili przypomnieć, który to bożek specjalnie się gastronomią opiekuje, ale jakkolwiekbyś się nazywał, zawsze powinien być wdzięcznym za cześć mu okazywaną, i hołdy kilka razy dziennie składać.

Jeżeli Płock głuchym tego roku pozostał na słodkie pokusy Bacha i Terpsychory, to

miękkie i czułe serca wieśniaków nie mogły im się oprzeć: hulali też, hulali, aż się aniołowie w niebie śmieli, a karnawał nieborak, ledwie dyszał w takich ciężkich zapasach; bo co to, panie, bał na wsi! hasa młodzież od dziewiątej wieczór do dwunastej w południe bez wytchnienia, na drugi i na trzeci dzień to samo potrafi, jakby nic. Papinkowaty miejski dandy czuje, że mu nogi drżą na samą myśl takiej hulanki, i gdyby się kiedy na podobny wybryk odważył, pewnoby go potem pochowano, jak śledzia po Wielkiej-Noce. Dziarska nasza młodzież, zahartowana w polu przy pracy, nie zważa na takie drobnostki: tańczy, pije, bawi się, choćby tydzień z rzędu, i na zdrowie im to idzie. To też na wsi jeszcze przechowała się tradycja dobrej zabawy: aż serce rośnie patrzeć jak się tam bawia ochoczo, wesoło, swobodnie, jak w mazurze wybijają hołubce, w drabancie śmieszne wymyślają figury, i nie uciekają po kolacji do domu; jak całe towarzystwo jest zjednoczone bez przymusu, bez sztywnych etykiety; jaka gościnność ożywia gospodarzy, których cała uwaga i zajęcie zwrócone jest na gości. Bawiono się też wybornie na wsi i zbierano się licznie: między innemi na jednej zabawie znajdowało się sto kilkanaście osób, a starym obyczajem do poloneza stanęło blisko pięćdziesiąt par. Biedny karnawał, w mieście nieprzychylnie przyjęty, na wsi za to gościnny znalazł przytułek, a teraz, kiedy na zawsze opuszcza przyjazne sobie progi, żegnają go tam z żalem i wdzięcznością, bo pamiętny dla nich będzie jego pobyt, z którego też wiele skorzystali Hymen i Kupidon.

Żegnaj więc karnawale, wielkości nie dosyć w naszym mieście oceniona; żegnaj, ty podnięto do zabaw i hulank; żegnaj, celu westchnień wszystkich niedorosłych, dorosłych i przerosłych panien; aby ci ziemia tak lekka była jak... paczki Semadeniego naszym łakomym ustom“.

— Jak w stronach naszych cena drzewa się podnosi, dowodem jest świeża sprzedaż lasu, o mil parę od Płocka położonego, w warunkach następujących: za włók pięć przetrzebioną sosniny (średnie belki, kozłovina i t. p.), przerosniętej bardzo małą ilością dębiny, wraz z gruntem (piaszczystym), zapłacono rsr. 37,500. Nadmienić jeszcze trzeba, iż w obrębie lasu jest dosyć goleźni i jeziora niedochodowe.

P. Dotąd oczekujemy na ukazanie się *Rocznika Sądowego* za rok 1876, który za życia ś. p. Piotra Kapuścińskiego przez niego był układany i wydawany. Niewiemy kto się obecnie tą pracą zajmuje, warto jednakże,

aby ze względu na zbliżającą się organizację, członkowie dzisiejszego Sądownictwa mieli w mającym się wydać roczniku — niejako pamiątkę w chwili rozwiązania dzisiejszych instytucji sądowych.

—Czytamy w *Gazecie Giełdowej* berlińskiej: — Jako dowód o ile w ostatnich czasach pomnożyło się rozpowszechnienie w Poznańskim pism polskich, może posłużyć ta okoliczność, że w bieżącym kwartale w pocztamcie poznańskim zaprenumerowano 377 egzemplarzy pism polskich, pomiędzy którymi znajdują się dwa pisma Górno-Szląskie. Liczba poznańskich zebrań ludowych, wzrosła w tej prowincji do 39 i ruch w tym kierunku ciągle się wzmacnia.

M. Wydawanie listów i gazet z poczty. Cały stosunek komunikacyjny wymiany myśli, czyto na piśmie w sposobie listu, czy też za pośrednictwem prasy, w postaci gazet lub pism periodycznych, pomiędzy oświeconszymi mieszkańcami prowincji a stolicami lub innemi miastami, odbywa się przeważnie za pośrednictwem poczty. W kraju naszym 226 lat upłynęło od zaprowadzenia tego rodzaju komunikacji, a my, przynajmniej w Płocku, mało widzimy postępu w tej gałęzi administracji, bo pomijając w oplakany stanie będące drogi bite, na których karetkami istnieje komunikacja osobowa, — gdy weźmiesz extrapocztę na stacji jakiej na drodze bocznej, jeżeli ją jeszcze dostaniesz, długo pamiętnym ci będzie ten rodzaj jazdy. Ale nie o tém nateraz cheiliśmy mówić. Podnosimy tu głos w kwestji: bieżącej potrzeby reformy przy wydawaniu nam na wsi mieszkającym, wszelkiego rodzaju korespondencji, ze stacji pocztowych w Płocku i innych prowincjonalnych. Przychodzą np. listy: te oddane bywają żydkom do roznoszenia; tak zainwizowany posłaniec, zwłaszcza gdy jest list od jakiego syna włściańskiego, w wojsku służącego, do rodziny lub do kogoś mniej znanego adresowany, przetrzymuje takowy, lub oddaje w Płocku na targu komuś z wsi właściwej lub ościenniej, pobierając za to że list przetrzymał, charac z podwójny lub potrójny, w porównaniu samą opłatę pobraną przez pocztę. Niekiedy, gdy się więcej listów w daną okolicę nazbiera, posłaniec starozakonny osobiście udaje się za połowem i rozpoczyna się wyzyskiwanie biednych włścian na potęgę; cena przesyłki nieoznaczona na liście, trzeba się targować, a gdy niema grosza w domu, biedne kury, masło lub tym podobne produkta wiejskiego gospodarstwa, a nieraz skórka z padłego dobytka, stają się ofiarą zysku wrzekomo pocztowego posłańca, a jaka jest kontrola nad

stem, powyżej miejsca czerpania położonemi. Gdyby jednak nawet tego rodzaju zanieczyszczenia nie zakażały wody rzecznej, przez Płoczan używanej, to i tak woda ta musiałaby zawierać zgnile i gnijące części, pochodzące z gruntu tworzącego brzeg rzeki w samem miejscu czerpania wody. Wiemy jakim wahaniom ulega poziom wody w Wiśle, wiemy że nigdzie zgnilizna nie odbywa się łatwiej jak w gruncie, który bywa przez jakiś czas wodą pokryty, a później znowu wystawiony na przystęp powietrza. Materiałów do gnicia w gruncie tym nigdy niebraknie, tembardziej w ścianach koryta rzeki ku którym kierują się naturalnym biegiem wszystkie ścieki miejskie. Pożądaniem by było poznanie chemicznego składu i drobnostkowych składników wody wiślanej. Ale i bez pomocy naukowego rozbioru, wzrok, węch i smak uczą nas, że woda wiślana za napój używaną być niepowinna. O ile filtrowanie uczynić może wodę wiślaną przydatną do picia i do gotowania, zobaczymy to później. Przykład Warszawy jednak pozwala z góry

powątpiewać o skuteczności filtrowania, — przynajmniej w pewnych porach roku.

Znaczną ilość wody otrzymuje Płock ze swych studzien. Jaką ma wartość woda zwykłych studzien w ogólności? Wartość wody studzienną zależną jest najzupełniej od chemicznego respective geologicznego składu warstw ziemi, z których woda pochodzi i przez które woda przepływa, a nadto — i to jest rzeczą najważniejszą — od czystości tak powierzchniowych, jak i głębokich warstw gruntu otaczającego studnię. Jaki jest stopień czystości gruntu otaczającego studnię płockie? Na to zapytanie drastycznie choć dość dokładnie, odpowiada „Korrespondent“ w liście III „z Płocka o Płocku“. Według owych obliczeń, nawet przy dobrej wywóźce, w grunt płocki wsiąka corocznie 105,000 stóp kub. płynnych i stałych nieczystości. W miastach posiadających wielki dostatek wody, fabryki i t. d., ilość ścieków i odpadków płynnych, wraz z wodą deszczową i śniegową, jest przeszło 180 razy większą, (co do objętości) od wyżej wykazanej rocznej ilości nieczysto-

ści kloacznych. Tu należą bowiem wszelkie pomyje, opłóczyny gospodarskie, jatkové, odpadki fabryczne i t. d., które stanowią źródło zgnilizny, przynajmniej tyleż dla zdrowia niebezpieczne, co i owe wyżej wspomniane nieczystości. Ponieważ jednak Płock zużytkowywa stosunkowo bardzo mało wody, ponieważ wielkich fabryk nieposiada, zatem przypuszczam, że ilość jego ścieków i odpadków jest tylko 5 razy większą od ilości obliczonej nieczystości kloacznych, czyli że w grunt miejski wsiąka tylko 525,000 stóp kub. rocznie.

Czyż potrzeba wykazywać w jaki sposób ta ogromna ilość ciągle przybywającej posoki oddziaływa na wodę zaskorną i wodę studzienną w mieście? Rozbiory chemiczne wody studzienną dokonywane w Berlinie, Erfurcie, Hanowerze i w mnóstwie miast angielskich przekonują, że wszędzie prawie woda studzienna jest po prostu mniej lub więcej rozcieńczoną posoką. Przymusowe zamknięcie tego rodzaju studzien w miastach zagranicznych idzie w ślad za wykazaniem zanieczyszczenia wody. Zanieczyszczenia tego u-

tego rodzaju przesyłką listów, dość przytoczyć trzy autentyczne przykłady. List datowany dnia 15 Września 1875 roku, z Petersburga, drugi z 22 Listopada 1875 roku, z Warszawy, i trzeci z d. 20 Grudnia 1875 roku, z Charkowa, do trzech różnych osób w jednej wiosce, o 12 wiorst od Płocka zamieszkałych, jednocześnie w dniu 8 Lutego r. b., przez podobnego rodzaju posłańca wręczonymi zostały. Gmina ma ciągle stosunki z powiatowym biurem: raz przynajmniej na tydzień, czy to Wójt, czy pisarz gminny bywają w mieście podwoda, przez mieszkańców gminy dostarczoną; czyby więc uchwałą zgromadzenie gminne nie powinno włożyć obowiązku na tych urzędników, do odbierania listów z poczty, adresowanych do różnych mieszkańców w gminie, i takowe rozsyłać następnie przez sołtysów, z powołania urzędowania swego winnych tygodniowo być obecnymi w kancelarii gminnej; była by to posługa prawdziwa, dla biedniejszej zwłaszcza ludności. Wydawanie listów i gazet z poczty dla inteligentniejszych mieszkańców, którzy zwykle po takowe posyłają umyślnych posłańców, winno być również ogólniejsze, akuraciej i rozważniejsze dokonywane: nie będziemy tu wylizywać pomyłek wszędzie możebnych, ale radzilibyśmy, aby do tej służby publicznej, wyznaczono osoby nie lekko traktujące powołanie swoje, boć trudno przypisać jest rozważanie oddawanie gazet, do kogo innego adresowanych, lub wręczanie wcześniejszych numerów, np. z Lutego przedź, aniżeli Stycznioowych.

KORRESPONDENCJE.

Rypieńskie.

Artykuł umieszczony w Nr. 8 „Wieku” z r. b., wyjęty z Gazety Kieleckiej, donoszący o ratyfikacji konwencji celnej, między rządem Rosyjskim i Austriackim zawartej, obudził w nas, zamieszkałych po nad granicą pruską, tę błogą nadzieję, że tak samo u nas liczba punktów celnych, na wspólnej granicy z Prusami, powiększoną będzie i tym samym doczekamy się ulg w formalnościach, utrudniających ruch przez granicę. Obecne położenie powiatu naszego, jeżeli nie jest najsmutniejsze, to zawsze bardzo opłakane pod względem komunikacji.

Mamy tylko jedną komorę celną w Dobrzyniu, a tą tylko niektóre towary, jak maszyny rolnicze i zwierzęta, do kraju wprowadzać wolno; drugą w Osieku, lecz ta jest punktem przechodowym, którym nie wolno ekspedjować. Osiek jest położony tuż po nad samą granicą pruską, o milę od Brodnic,

miasta powiatowego pruskiego, kwalifikowałby się więc bardzo na komorę celną kl. II, któraby nadzwyczajnie na dobrobyt i przemysł wschodniej części powiatu Rypieńskiego wpłynąć mogła. Sąsiednie powiaty pruskie: Brodnicki i Grudziąski, obfitują w gospodarstwa zamożne, odznaczające się znakomitemi zarodkami owczarniami i oborami, a miasto Brodnica ma fabrykę machin rolniczych; lecz z tych wszystkich i tak blisko będących dogodności gospodarstwo nasze, z powodu właśnie braku w Osieku komory kl. II, korzystać nie mogą.

Chęci i dążności naszych gospodarzy wschodniej części powiatu Rypieńskiego, w obecnych warunkach komunikacyjnych, są rzeczywiście nadzwyczajne, odpowiadają duchowi czasu, bo są postępowe, lecz może przez to właśnie nie odpowiadają miejscowym okolicznościom. — W wielu majątkach motorem w pracach gospodarskich jest już para; lokomobile z młocarniami kręca się po powiecie, i omlóciwszy u swych właścicieli własne ich zboże, pomagają omlać takowe sąsiadom. Za pomocą przeprowadzonych tras misji młocarnie, młyniki, śrótowniki, sieczkarnie i t. p., przez parę są poruszane; mamy już wiele także żniwiarek, kartoflarek i t. p. maszyn rolniczych. Przemysł fabryczny dźwiga się również o ile mu komunikacje tutejsze pozwalają. Obok gorzelni, których liczba zredukowaną została wprawdzie nie z winy producentów, do liczby dwóch, — jest pięć browarów, z których jeden w Rusinowie ma być powiększony i na sposób zagraniczny przerebiony; młyn parowy w Okalewie; w Skrwilnie zaś stanął duży tartak parowy o 12-tu pilach wertykalnie pracujących, drugi tartak o jednej pile horyzontalnej, wraz z okrągłą pilą do obrzynania desek i bali; młyn turbinowy w Długiem, gdzie i fabryka mączki kartoflanej w tym roku ma być wykończona; a jest jeszcze podobno w projekcie jedna fabryka, której egzystencja zależeć będzie od komunikacji przynajmniej szosowej. — Do wszystkich tych fabryk trzeba było wszelkie maszyny, wraz z częściami do nich przynależnymi, z zagranicy sprowadzać do komory w Dobrzyniu, gdyż tylko tym punktem maszyny mogą być importowane. Poprzywożono wszystkie te maszyny od ostatniej stacji kolei żelaznej szosą, w parę a najwyżej w 4 konie; od komory zaś, na miejsce przeznaczenia w kraju, transport ten odbywać się musiał z wielkimi trudnościami, po złych piaszczystych drogach, i dlatego 6 a czasami i 8 dobrych koni zaprzęgać trzeba było. Co za strata czasu, co za koszt, i jaką męczarnię inwentarza pociąga za sobą podobny transport. Póki maszyny dobrze funkcjonują i

odpowiedni procent przynoszą, to właściciel może się nazwać szczęśliwym, lecz nie ma smutniejszej pozycji właściciela fabryki w tym tu kącie, jak skoro maszyny w jego fabryce psuć się zaczynają. Gdzie się udać z reparacją takowych? W kraju nigdzie nie ma fabryki w bliskości, któraby sporządzała zepsute części machinowe, lub nowymi je zastępowała. Nie ma innej rady, jak do Prus znowu się udawać, i pomimo że w Brodnicy o 7 wiorst od granicy odległej, jest fabryka i lejarnia, któraby mogła w takich wypadkach przyjść nam bardzo w pomoc, lecz że Osiek jest komorą celną ostatniej kl., trzeba do Torunia o 63 wiorst odległego, i to znowu na Dobrzyn transport wyprawić, który tam i napowrót odbyć musi 126 wiorst, gdy tymczasem droga do Brodnicy na Osiek i powrotnie wynosiłaby wiorst 42. Przypuśćmy teraz na wiosnę, lub w jesieni, gdy drogi u nas są nie do przebycia, zepsucie lokomobili, która jako główny motor w gospodarstwie funkcjonując, obraca sieczkarnię, młockarnię, śrótownik i t. p., naraz wszystko staje i wyeczekiwać musi lepszych dróg, ażeby mógł wyprowadzić lokomobile do Torunia do reparaacji. Co za rozstrój kompletny, w całym gospodarstwie, i jakie straty ztąd wyniknąć muszą. Cieszymy się bardzo przyszłą koleją mławską, a ztąd nadzieję lepszej może przyszłości, bo jako do głównej arterji komunikacyjnej, spodziewamy się, że poprowadzone będą boczne drogi bite, i że wreszcie część wschodnia powiatu Rypieńskiego doczeka się może szosy, łączącej miasto Rypin z Mławą; a to tém więcej, iż już z Bieżunia na Szreńsk do Mławy, szosę mają być podobno zatwierdzone, więc powiat Rypieński potrzebowałby tylko do Bieżunia takową doprowadzić.

Tu nadmienić wypada, iż świeżo zbudowana szosa na długości 6 wiorst od Dobrzynia n/Dr. w kierunku Rypina, świadczy wymownie o zwróceniu uwagi przez obecnego Naczelnika Gubernji na nasze braki komunikacyjne.

Stosunki tu nasze pocztowe także nie do najpierwszych i najlepszych w kraju należą; mamy tylko pocztę listową, a o osobowej wcale nie ma mowy; lecz i listowa nie odznacza się ułatwieniem w przesłaniu korespondencji. Jeżeliby np. zachciało się mieszkańcowi po nad granicą powiatu mławskiego skomunikować się za pośrednictwem poczty rypieńskiej z mieszkańcem m. Mławy, odległego w prostym kierunku o wiorst 42, to list jego pójdzie z Rypina na Zbójno, Lipno, Płock, Bielsk i odbyć musi wiorst 185 zanim dojdzie do rąk adresanta. Ileż to czasu się traci na podobne korespondencje, a „czas, to pieniądź”. Gdyby z Rypina była komu-

niknąć niepodobna nawet w miastach bardzo czysto utrzymywanych. Cóż dopiero mówić o tak brudnym mieście, jak Płock, które posiada liczne kloaki i doły z ścianami przepuszczalnymi, wcale lub może raz na parę lat wypróżniane.

Nieobawiam się by poszukiwania naukowe i dokładny rozbiór chemiczny i drobnowidzowy wody studzien plockich zadać mogły kłamstwo memu twierdzeniu, iż woda ta jest mocno zanieczyszczoną, zdrowiu absolutnie szkodliwą, i jako taka, do picia i do gotowania niezdatną.

Ile razy z tego rodzaju zarzutami się występuje, tyle razy spotyka się z powątpiewaniem ogółu i ze zdaniem, że przecież niema dowodu, by woda studzien tego lub owego miasta kogobadła o chorobę przyprawiła. — Przypomnę tylko, że ciało nasze zawiera na 100 części 70 części wody, zasilanej naturalnie wodą w napojach i potrawach przyjmowaną. Czyż więc może być obojętną dla zdrowia naszego ustroju, iż woda, którą pijemy, jest pełną wytworów zgnilizny? Nie

każdemu natychmiastowo szkodzi zgnile powietrze i zgnila woda do tego stopnia, by go o chorobę przyprawić mogły. Zależy to od siły i natężenia zakażających czynników, zależy też i od oporu, jaki czynnikom tym ciało nasze stawia. Ale zawsze i wszędzie, zgnile powietrze i zgnila woda wpływać muszą szkodliwie na nasze zdrowie, podkopując je powoli, czyniąc skłonniejszymi do rozlicznych cierpień fizycznych, którym jednostka oddychająca czystym powietrzem, pijąca czystą wodę i posiłkująca się zdrowym pokarmem, silniejszy opór stawiać może. A ileż to wreszcie w ostatnich czasach stwierdzono wypadków, w których choroba zakaźna, tyfus, cholera, odrzucić się daje wprost do używania wody zanieczyszczonej posoką, z nieczystości ludzkich pochodzącą. Przypomnę tu tylko głośny przed dwoma laty wypadek epidemji tyfusu w Londynie, ograniczonej do niewielkiego udziału miasta, w którym pokazało się, że wszystkie 70 rodzin dotkniętych tyfusem, używały mleka od jakiegoś przyjeźdnego handlarza, który do towaru

swego dolewał wody ze studni, zanieczyszczonej ściekami kloaczniemi.

Przekonanie o niemożliwości otrzymywania czystej i zdrowej wody do picia ze studzien miejskich (w gruncie miejskim wykopanych) jest dziś nietylko w Anglii i we Francji, ale i w Niemczech tak powszechnem, iż na zjeździe niemieckiego stowarzyszenia zdrowia publicznego, odbytem we Frankfurcie, w końcu 1873 r., wszyscy uczestnicy zjazdu, tak burmistrzowie miast, jak inżynierowie i lekarze, jednogłośnie zgodzili się na to, by uznać wodę studzien miejskich jako do picia niezdatną, i tylko w ostateczności pozwolić na utrzymanie studzien tych tam, gdzie sprowadzenie rurami czystej wody źródłanej z poza miejskiego obszaru jest całkiem niemożliwem.

Po tém, co tu powiedziałem, zdaje mi się, że wolno mi w odpowiedzi na pytanie: *jaką Płock ma dziś wodę?* — wyprowadzić wniosek, iż *Płock ma dziś wodę zgnilą*.

nikacja pocztowa wprost z Bieżuniem, a na tej linii w stosownym punkcie łączyła się druga linia pocztowa do Sierpea, byłoby zarządzone tej wielkiej niedogodności, i miasto Rypin byłoby w właściwym kierunku połączone z m. gubernialnym Płockiem, i z najbliższą stacją kolei żelaznej — Mławą.

Trudno zaiste, ażeby w podobnych warunkach, przemysł mógł w ścisłym znaczeniu tego wyrazu zakwitnąć, fabryki nie mogą iść naprzód i dążyć do produkowania coraz więcej w krótszym czasie a z mniejszym kosztem, bo uniemożliwione do szerszego rozwoju brakiem dogodnych komunikacji, muszą się ograniczać na konsumpcji lokalnej swych produktów, która ich podtrzymać nie jest w stanie. Że zaś kwestja ta nas tu najwięcej obchodzi, bo czujemy o ile komunikacje w ogóle ruch i życie przemysłowi nadają i są ich dźwignią, wołać więc nie przestaniemy: komunikacji! komunikacji pod każdym względem nam potrzeba!

Do tej chwili pocztą nie dostarczyła nam „Sprawozdania targowego z Gdańska“.

Ceny targowe Warszawskie.

z dnia 25 Lutego 1876 r.

Pszenica (waga 242—250 f.) Kor. Warsz. od rsr. 6 k. 15 do rsr. 7 k. 5; żyto (waga 232 f.) K. W. od rsr. 4 k. 35 do rsr. 4 k. 65; owies K. W. od rsr. 3 k. 15; kartofle K. W. od rsr. 1 k. 20 do rsr. 1 k. 35; siana pud od kop. 50 do k. 55; słomy pud od k. 35 do k. 40. Innych ziemiopłodów nie dowiedziono.

Cena okowity z dnia 24 Lutego 1876 roku, 78% z akeyzą po 7 k. od %: hurtowa skl. wiad. 614,9 — 616,4; pojedyncza szynkarska gar. 205 — 205 1/2.

Miejscowe sprawozdanie targowe z Piątku.

Na ostatnim targu, przy małym dowozie zboża, płacono za korzec Warsz. pszenicy od rsr. 6 do rsr. 6 kop. 75; żyta od rsr. 4 k. 35 do rsr. 4 kop. 50; jęczmienia od rsr. 4 kop. 5 do rsr. 4 kop. 20; owsa od rsr. 2 k. 90 do rsr. 3 k. 45; grochu od rsr. 6 kop. 30 do rsr. 6 k. 75; gryki rsr. 4 kop. 5 do rsr. 4 k. 20; konieczyń czerwonej od rs. 30 do rsr. 35; konieczyń białej od rsr. 50 do rsr. 60; trawy Tymoteusza od rsr. 18 do rsr. 24; kartofli rsr. 1 k. 20.

Wiadro spirytusu 76% Tral. rsr. 6 k. 45; wódki 46% Tral. rsr. 3 k. 50.

Za pud siana k. 40; za pud słomy k. 30.

Umowy o sprzedaż zboża na odstawę wiosenną zawierały się przy lepszym usposobieniu i cokolwiek wyższej cenie, spowodowanej głównie puszczeniem lodów i spodziewanym wkrótce otwarciem spławu. Na Marzec i Kwiecień płacono za k. W. pszenicy rsr. 6 k. 50, a w wyjątkowych warunkach do rsr. 6 k. 65; za k. W. żyta rsr. 4 k. 50.

TELEGRAMY.

Petersburg, 25 lutego. Ruski Inwalid donosi: „Z rozporządzenia generała Skobeleva, obadwaj pretendenci Nasr-ed-din i Awto-baczy zostali wydalen z kraju kokańskiego. Generał Kołpakowski, zamierzał, d. 23 b. m., wyjechać z Taszkentu do Kokanu, dla urządzenia spraw chaństwa i zaprowadzenia w nim porządku. Niektóre, najbardziej nieprzy-

jazne osoby zostały aresztowane. Lud cieszy się z ukończenia wojny domowej i pokornie czeka na rozstrzygnięcie swego losu.

Berlin, 25 lutego. Poseł niemiecki, Schweinitz, wyjeżdża w poniedziałek do Petersburga, dla objęcia tam stanowiska ambasadora.

Berlin, 25 lutego. Wylew, sprawiony powodzią pod Magdeburgiem, Schönebeck i Barby, ciągle jeszcze nie zmniejsza się. Komunikacje na drodze żelaznej w kilku miejscach przerwane. Wisła, Odra na Szląsku, Warta pod Poznaniem, również wylały i zalały wielkie przestrzenie gruntu. Peszt, Ofen, Stary Ofen zalane, podobnie Waitzen.

Oddział Banku Polskiego w Płocku.

Stan Kasy:	rsr.	k.
Pozostałość gotowizny z dnia 7/19 Lutego	63,496	49
wpłynęło od 9/21 po 16/28 Lutego	70,140	11
wypłacono od 9/21 po 16/28 Lutego	133,636	60
Pozostałość gotowizny na dzień 16/28 Lutego	68,073	08
Portfeil:	wexli szt.	na rsr. k.
Pozostałość z dnia 7/19 Lutego	1,156	536,847 29
skupiono od 9/21 po 16/28 Lutego	137	64,729 99
	1,293	601,577 28
wykupiono od 9/21 po 16/28 Lutego	124	61,236 61
Pozostałość na dzień 16/28 Lutego	1,169	540,340 67

SPÓSTRZEŻENIA STACJI METEOROLOGICZNEJ PŁOCKIEJ D-RA JĘDRZEJEWICZA.

Ciepłota powietrza w ośrodkach.	Kierunek i natężenie wiatru.	Natężenie ozonu.	Chmur.	Pość wilgoci spadł w milimetrach.		
				rano.	południe.	wieczór.
Barometr w milim. sprężony do 0°.	Ciepłota powietrza w ośrodkach.	Kierunek i natężenie wiatru.	Natężenie ozonu.	Chmur.	Pość wilgoci spadł w milimetrach.	Pość wilgoci spadł w milimetrach.
19	40.5	19	19	19	19	19
20	39.6	20	20	20	20	20
21	50.3	21	21	21	21	21
22	50.2	22	22	22	22	22
23	44.9	23	23	23	23	23
24	39.7	24	24	24	24	24
25	42.5	25	25	25	25	25

Nekrolog. Ze Strassburga, stolicy Alzacji, dochodzi nas smutna wieść, o śmierci naszej współobywatelki pani Justyny z Kempnerów Margulies. Ś. p. nieboszczka urodziła się w r. 1852, w Płocku. Po wczesnej stracie ojca,

pociecha starej matki, wyszła w lipcu r. z. za mąż i przeniosła się do Strassburga, gdzie mąż jej zajmował posadę inżyniera przy alzackiej kolei żelaznej. Tutaj słodczą charakteru i szlachetnością serca i umysłu umiała pozyskać poszanowanie u wszystkich, którzy ją znali, tak polaków, jak i tamecznych mieszkańców. Po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, umarła d. 14 lutego r. b., gdy szczęście dopiero co jej uśmiechać się zaczynało. Daleko od rodziny i kraju, którego nieboszczka była dobrą córką, spoczywa wśród obcych, na obcej ziemi. Oby jej ziemia była lekką.

Z. W.

Teatr. Dziś: ŻYCIE PARYŻKIE, opera (3-ci akt); KSIĘŻNICZKA TREBIZONDY, (3 akt opery komicznej) i BANDYCI, opera kom. 1 akt.

Dziś rano ciepła stopni 3.

OGŁOSZENIA.

KSIEGARNIA i SKŁAD OBRAZÓW

Altenberga i Robitschka

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście N. 41.

Ma honor polecić Portret Najjaśniejszego Pana, bardzo dokładnie wykonany przez nadwornego malarza BYŁOWA, w r. 1875,—oraz z pośród wielu innych Obrazy historyczne: LÖFFLERA, Śmierć Stefana Czarnieckiego, Eliasza i Obrona Krakowa, w czasie oblężenia przez Szwedów.

Powyższa Księgarnia przyjmuje także prenumeratę na wszelkie wydawnictwa krajowe i zagraniczne, i dostarcza takowe spieszenie i akuracie. Dla Urzędów poleca Zercata, odpowiedniej wielkości, po rs. 30.

3—3

NOWO-OTWORZONY

SKŁAD FORTEPIANÓW KRAJOWYCH i ZAGRANICZNYCH

Gebethnera i Wolffa

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście N. 36, wprost Saskiego Placu.

Poleca się znacznym wyborem Fortepianów, Pianin i Melodykonów z najcelniejszych fabryk zagranicznych, jakoto: Blüthnera, Bechsteina, Biese'go, Borda, Carusa, Dnyseña, Gervex'a, Höllinga i Spangenberg'a, Ernesta Irmeler, Kapsa, Braci Mangeot, Pleyela, Rönischa, Rosenkrantza, Schwechthena, Debaina, Estey'a et C^o, Massona et Hamlina i t. d., oraz krajowych: fabryki Małeckiego, która, na wystawie powszechniej Paryżkiej i Wiedeńskiej, otrzymała zaszczytne medale.

3—3

WELOUTINE.

Jestto Mączka ryżowa specjalnie przygotowana z Bismutem, niedostrzeżenie przystaje do ciała, nadaje cerze świeżość naturalną.

CH. FAY.

Magazyn Perfum w Paryżu: 9 rue de la Paix 9. dostać można w Płocku, w Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim H. Bernatowicza i w Zakładach głównych w Warszawie.



DO SPRZEDANIA,

z powodu wyjazdu,
za przystępną cenę,



Para rosłych, pięknych, siwych koni karecianych, rasy Orłowa, i 2 karety, w dobrym stanie: jedna do miasta, druga do podróży.

Wiadomość w domu JW. Naczelnika Dywizji, w Płocku.

3—1

Patrz Dodatki.

LICYTACJE.

Rząd Gubernialny Płocki podaje niniejszemu do wiadomości powszechnej, że w dniu 24 Lutego (7 Marca) r. 1876, od godziny 11^{1/2} rano, w sali posiedzeń tegoż Rządu, odbywać się będzie licytacja (in minus), przez opieczetowane deklaracje, na dostawę kamieni i wykonanie robót konserwacyjnych w 1876/9 latach, na drogach bitych gubernialnych, w Płońskim powiecie znajdujących się, poczynając od summy rubli 7,624 kop. 31, obliczonej kosztorysami, zatwierdzonemi na rok bieżący.

Przystępujący do licytacji powinni złożyć wadium, wyrównujące $\frac{1}{10}$ część summy kosztorysowej, to jest rubli 763, gotowizną lub papierami procentowemi Cesarstwa albo Królestwa, podług kursu ustanowionego przez Ministra Skarbu dla przyjmowania kaucji na entrepryzy skarbowe, albo powinni dołączyć do deklaracji pokwitowanie kassy Gubernialnej na wniesioną w powyższej ilości kaucję.

Przedstawiane na wadium procentowe papiery powinny mieć bieżące kupony.

Warunki szczegółowe licytacyjne, jak również kosztorysy i plany, mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych i galowych, w Wydziale Technicznym Rządu Gubernialnego.

Deklaracje powinny być napisane podług poniżej zamieszczonego wzoru, na papierze stemplowym kop. 40. Sporządzone nie podług rzeczonoego wzoru i w niezastosowaniu się do przepisów, zamieszczonych w postanowieniu b. Rady Administ. Królestwa z dnia 16 (28) Maja 1833 r., uznane będą za nieważne. Deklaracje przyjmowane będą przez JW. Gubernatora, do godziny 12 włącznie tego dnia, w którym licytacja odbędzie się; podane zaś deklaracje po tej godzinie przyjęte nie zostaną.

M. Płock, Stycznia 29 dnia 1876 r.

Wzór do deklaracji.

Вследствие публикации Пlockкого Губернскаго Правления, отъ Января сего года за № , симъ объявляю, что обязуюсь взять съ подряда работы по поставкѣ каменнаго матеріала и ремонтнровкѣ, въ 1876/9 г., 1-о разрядныхъ губернскихъ шоссеиныхъ дорогъ въ Плонскомъ уѣздѣ, согласно утвержденныхъ смѣтамъ, за сумму (показать сумму цифрами и прописью ниже смѣтъ), съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условий, назначенныхъ для настоящаго подряда. Въ обезпеченіе же подряда прилагаю наличныхъ денегъ 000 руб. (написать прописью это количество), или квитанцію такого то (означить какого) Казначейства на внесенный въ оное залогъ, въ количествѣ (писать прописью).

Мѣсто постояннаго жительства моего въ N, писалъ въ N, мѣсяца, дня 1876 г. (имя, отчество и фамилія).

На конвертѣ долженъ быть слѣдующій адресъ: „Въ Пlockкое Губернское Правленіе, объявленіе на подрядъ (поименовать какой подрядъ), имѣющій производиться 24 числа Февраля (7 Марта) мѣсяца“.

—Rząd Gubernialny Płocki podaje niniejszemu do wiadomości powszechnej, że w dniu 24 Lutego (7 Marca) r. 1876, od godziny 11^{1/2} rano, w sali posiedzeń tegoż Rządu, odbywać się będzie licytacja (in minus), przez opieczetowane deklaracje, na dostawę kamieni i wykonanie robót konserwacyjnych, w 1876/9 latach, na drogach bitych gubernialnych, w Sierpeckim powiecie znajdujących się, poczynając od summy 3,006 rs. 80^{1/2} k., obliczonej kosztorysami, zaświadczonej na rok bieżący.

Przystępujący do licytacji powinien złożyć wadium, wyrównujące $\frac{1}{10}$ część summy kosztorysowej, to jest rubli 301, gotowizną

lub papierami procentowemi Cesarstwa albo Królestwa, podług kursu ustanowionego przez Ministra Skarbu dla przyjmowania kaucji na entrepryzy skarbowe, albo powinni dołączyć do deklaracji pokwitowanie kassy Gubernialnej na wniesioną w powyższej ilości kaucję.

Przedstawiane na wadium procentowe papiery powinny mieć bieżące kupony.

Warunki szczegółowe licytacyjne, jak również kosztorysy i plany, mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych i galowych, w Wydziale Technicznym Rządu Gubernialnego.

Deklaracje powinny być napisane podług poniżej zamieszczonego wzoru, na papierze stemplowym kop. 40. Sporządzone nie podług rzeczonoego wzoru i w niezastosowaniu się do przepisów, zamieszczonych w postanowieniu b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Maja 1833 r., uznane będą za nieważne. Deklaracje przyjmowane będą przez JW. Gubernatora do godziny 12 włącznie tego dnia, w którym licytacja odbędzie się; podane zaś deklaracje po tej godzinie przyjęte nie zostaną.

M. Płock, Stycznia 29 dnia 1876 r.

Wzór do deklaracji.

Вследствие публикации Пlockкого Губернскаго Правления, отъ Января 1876 г. за № , симъ объявляю, что обязуюсь взять съ подряда работы по поставкѣ каменнаго матеріала и ремонтнровкѣ, въ 1876/9 гг., 1-о разрядныхъ шоссеиныхъ дорогъ въ Серпецкомъ уѣздѣ, согласно утвержденныхъ смѣтамъ, за сумму (показать сумму цифрами и прописью ниже смѣтъ) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условий, назначенныхъ для настоящаго подряда.

Въ обезпеченіе же подряда прилагаю наличныхъ денегъ 000 руб. (писать прописью это количество) или квитанцію такого то (означить какого) Казначейства на внесенный въ оное залогъ, въ количествѣ (писать прописью).

Мѣсто постояннаго жительства моего въ N, писалъ въ N, мѣсяца, дня 1876 г. (имя, отчество и фамилія).

На конвертѣ долженъ быть слѣдующій адресъ: „Въ Пlockкое Губернское Правленіе, объявленіе на подрядъ (поименовать какой подрядъ), имѣющій производиться 24 числа Февраля (7 Марта) мѣсяца“.

—Rząd Gubernialny Płocki podaje niniejszemu do wiadomości powszechnej, że w dniu 24 Lutego (7 Marca) r. 1876, od godziny 11^{1/2} rano, w sali posiedzeń tegoż Rządu, odbywać się będzie licytacja (in minus) przez opieczetowane deklaracje na dostawę kamieni i wykonanie robót konserwacyjnych, w 1876/9 latach, na drogach bitych gubernialnych, w Prasnyzskim powiecie znajdujących się, poczynając od summy rubli 3,903 kop. 16, obliczonej kosztorysami, zatwierdzonemi na rok bieżący.

Przystępujący do licytacji powinni złożyć wadium, wyrównujące $\frac{1}{10}$ część summy kosztorysowej, to jest rubli 391 gotowizną lub papierami procentowemi Cesarstwa albo Królestwa, podług kursu ustanowionego przez Ministra Skarbu dla przyjmowania kaucji na entrepryzy skarbowe, albo powinni dołączyć do deklaracji pokwitowanie kassy Gubernialnej na wniesioną w powyższej ilości kaucję.

Przedstawiane na wadium procentowe papiery powinny mieć bieżące kupony.

Warunki szczegółowe licytacyjne, jak również kosztorysy i plany, mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych i galowych, w Wydziale Technicznym Rządu Gubernialnego.

Deklaracje powinny być napisane podług poniżej zamieszczonego wzoru, na papierze

stemplowym kop. 40. Sporządzone nie podług rzeczonoego wzoru i w niezastosowaniu się do przepisów zamieszczonych w postanowieniu b. Rady Admin. Królestwa, z dnia 16 (28) Maja 1833 r., uznane będą za nieważne. Deklaracje przyjmowane będą przez JW. Gubernatora, do godziny 12 włącznie tego dnia, w którym licytacja odbędzie się; podane zaś deklaracje po tej godzinie przyjęte nie zostaną.

M. Płock, Stycznia 29 dnia 1876 r.

Wzór do deklaracji.

Вследствие публикации Пlockкого Губернскаго Правления, отъ Января сего года за № , симъ объявляю, что обязуюсь взять съ подряда работы по поставкѣ каменнаго матеріала и ремонтнровкѣ, въ 1876/9 г., 1-о разрядныхъ губернскихъ шоссеиныхъ дорогъ въ Праснышскимъ уѣздѣ, согласно утвержденнымъ смѣтамъ, за сумму (показать сумму цифрами и прописью ниже смѣтъ), съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условий, назначенныхъ для настоящаго подряда.

Въ обезпеченіе же подряда прилагаю наличныхъ денегъ 000 руб. (писать прописью это количество), или квитанцію такого то (означить какого) Казначейства на внесенный въ оное залогъ, въ количествѣ (писать прописью).

Мѣсто постояннаго жительства моего въ N, писалъ въ N, мѣсяца, дня 1876 г. (имя, отчество и фамилія).

На конвертѣ долженъ быть слѣдующій адресъ: „Въ Пlockкое Губернское Правленіе, объявленіе на подрядъ (поименовать какой подрядъ), имѣющій производиться 24 числа Февраля (7 Марта) мѣсяца“.

3—3

OGŁOSZENIA.

NASIONA

PASTEWNE I OKOPOWE

z najlepszych plantacji Zagranicznych

(Nasiona krajowe przyjmują się w komis).

Skład przy ulicy Kollegialnej Nr. 13.

w domu W-go Pawłowskiego, obok biura Redakcji.

F. SZABRAŃSKI

Właściciel Składu Materiałów Aptecznych i Farb W PŁOCKU.

Ma honor polecić ocet winny, kuchenny i do marynat, bardzo przyjemnego smaku, za czystość którego poręczam. Mając takowy własnego wyrobu, jestem w możności sprzedawania po cenach możliwie najniższych. Przytem posiadam ocet francuzki z wina i ocet estragonowy. Biorącym na raz jeden 15-ie garney odstępuję stosowny rabat.

W mieście powiatowem Lipnie jest do sprzedania

KAMIENICA

massiv murowana o piętrze z zabudowaniami gospodarskimi i ogrodem, przy ulicy Aleksandryjskiej pod Nr. 86 położona, oraz dwa placę do niej należące, przynosząca rocznego dochodu około rs. 600, pod korzystnymi warunkami. Bliższa wiadomość powziąć można w m. Płocku, u p. B. Witeckiego, w kancelarji hipotecznej, lub u właścicielki w m. Lipnie

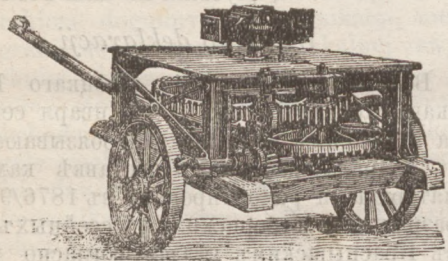
3—3

SKLEP STOWARZYSZENIA SPOŻYWCZEGO

„ZGODA“

Poleca:

Wina Węgierskie od k. 66 do rs. 1 za butelkę.
 „ Węgierskie słodkie od rs. 1,05 do 1,35.
 „ Reńskie Dorf Johanisberg rs. 1 butelka.
 „ Czerwone Bordeaux.
 „ St. Julien kop. 90 butelka.
 „ St. Estéphe kop. 70 butelka.



do Składu Maszyn i Nasion rolniczych

M. S. S A R N A, w Płocku,

nadszedł świeży transport z ostatnich zbiorów

NASION PASTEWNYCH I OGRODOWYCH

jakoto: Buraków pastewnych, Oberdorfskich, Leitwickich Mamuth, ćwikłowych, marchwi pastewnej i kuchennej, Rajgrasu angielskiego, francuzkiego i włoskiego, Esparcety, Kozłowej owecej, Końskiego zębu, Lucerny francuzkiej, Tymotejki, Konieczyny czerwonej i białej.



Za dobroć Nasion, Skład poręcza



6—1

Jest do sprzedania



Suka Wyżlica, półtora roku stara, dobrze ułożona, w fabryce papieru w Soczewce, u P. Błażczyńskiego. Wiadomość na miejscu. 3—2

Jest do sprzedania,

za bardzo przystępną cenę, 234 tomów książek, zawierających 121 dzieł treści popularno-naukowej i beletrystycznej. Bliższa wiadomość w domu Natana Szenwitza, przy ulicy Szerokiej, w mieszkaniu p. Goszczyńskiego. 3—3

Jest do sprzedania

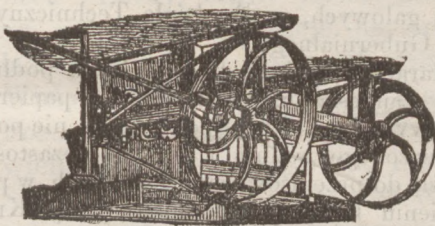
za niską cenę Maszyna horyzontalna parowa, o sile 8—10 koni, mało używana z expensją i wysokim tłoczeniem. Cena talarów 450, Wiadomość u Ed. Gutekunst, w Płocku. 3—2

Do sprzedania:

dobra BABIEC-WIENCZANKI.

Od Sierpca wiorst 4, przestrzeni włók 8 mor. 19 pr. 102, gleba szczyrkowata mocna i pszena, łąk dwu-kośnych mor. 25 nad r. Wkra. Wysiewu ozimego kor. 80. Włoscia nie odseperowani. Kopalnia marglu i zbyt w miejscu po kilka tysięcy korey do Huty.

Wiadomość bliższa na miejscu lub w Redakcji „Kor. Płoc“. 3—3



W RACIAŻU

w domu gdzie Apteka.

Handel mój zaopatrzony został w doborowe Wina, i inne trunki Zagraniczne i Krajowe, oraz w towary kolonialne i galanteryjne, do użytku domowego potrzebne;

Nadto przyjmuję wszelkie zlecenia w sprowadzaniu maszyn i narzędzi rolniczych, w nabywaniu sprzedaży Majątków Ziemskich, w czasie właściwym sprowadzam nasiona pastewne;

Otworzyłem kantor pism periodycznych, Krajowych i Zagranicznych, po cenach Warszawskich, a będąc zaszczycony zaufaniem okolicznych WW. Obywateli, mam na celu z przyjętych obowiązków wywiązać się sumiennie.

Dla przejezdnych, przystanek odpowiedni i wygodny posiłek, usługa. Z czem mam zaszczyt polecić się

3—1

Fr. ŁUKASZEWSKI.

HEIDSIECK & Comp.

W REIMS

podaje do publicznej wiadomości, iż znaczniejsze firmy Handli w Warszawie i na prowincji, przeszłej jesieni zaopatrzone zostały w Szampana wyborowych gatunków.

Marki:

Monopole!

Monopole sec!

Grande Marque de l'Empereur!

3—3

Louis Baron.

Osoba poniżej wymieniona, posiadająca znajomość języka ruskiego, życzy sobie przyjąć w tutejszym mieście obowiązek u którego z WW. Patronów, Rejentów lub Komorników, za życie i przystępne wynagrodzenie miesięczne.

Wiadomość w domu Bergeman, przy ulicy Warszawskiej, u p. Celmer, akuszerki.

Antoni Lentecki.

SKŁAD SKÓR

ZAGRANICZNYCH I KRAJOWYCH

UTENSYLJÓW SZEWCZICH,

MASZYN DO SZYCIA

PRZYRZĄDÓW GARBARSKICH

J. BLUNCK

w WARSZAWIE.

ulica Długa, Nr. 567 (55), naprzeciw Arsenalu;

Poleca po cenach najumiarkowańszych:

Przodki, Szytewły, Przyszwy wałkowane i kamazowe, hamburskie.

Lakier gładki i groszkowy, Łajki baranie i cielęce, Satyny, Kozły, Gemzy, Baranice kolorowe.

Podeszwy: Angielskie i Amerykańskie.

Pronel, Gumę, Taśmę do obóvia, Drelich, Przędę, Nici i t.p.

Holewki damskie i męskie.

MASZYN DO SZYCIA:

damskie — Mansfelda.

do bielizny — Taylora.

Jedwab', Nici, Igły do maszyn, Spilki drewniane,

Szytfty żelazne i mosiężne, Szrubki mosiężne i żelazne, Wosk czarny i żółty, Glaspapier,

Oraz wszelkie akcesjora szewskie.

Tran Norwęski i Dégras dla użytku pp. Garbarzy, jako też do smarowania pasów maszynowych.

Oraz wszelkie Narzędzia garbarskie. 12—8

SKŁAD ŻELAZA

I NARZĘDZI ROLNICZYCH

J. KARASEK

w Płocku

Poleca: pługi oryginalne całozelazne Wrzesińskie, zagraniczne i krajowe; radła i obrypniki, siewniki do konieczyny; pogłębiacze i ekstypatory, brony szkockie, drapacze i t.p. Niemniej znajdują się na składzie:

Nasiona pastewne.

Tektura asfaltowa do krycia dachów, w najlepszym gatunku i niepraktykowanie tania.

Worki konopne do zboża.

Cement angielski i portlandzki świeży.

Żelazo w różnych gatunkach, po niższej cenie.

Wszystkie towary posiadam w wielkim doborze i po cenach stosunkowo najtańszych. 3—1

ORYGINALNE AMERYKAŃSKIE

ŻNIWIARKI

Walter A. Wood; Champion Warder Mitchel & C.

Johnston Harwester; „Ceres“.

KOSIARKI

Remington i Walter A. Wood.

poleca Skład Główny Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów, przy ulicy Senatorskiej Nr. 29.

KOSIARKA REMINGTONA, w przyszłym roku przez nas do Królestwa wprowadzona, okazała się najlepszą ze wszystkich dotąd znanych, a to z powodu lekkości, trwałości, jakoteż w skutek dokładności wykonywanej przez nią roboty, nie pozostawiającej nic do życzenia.

52—1

Dodatek 2-gi do KORRESPONDENTA PŁOCKIEGO № 17.

z dnia 17 (29) Lutego 1876 roku.

LICYTACYE.

Rząd Gubernialny Płocki podaje niniejszém do wiadomości powszechnej, iż w d. 2 (14) marca roku 1876, od godziny 11^{1/2} rano, w sali posiedzeń tegoż Rządu, odbywać się będzie licytacja (in minus) przez opieczetowane deklaracje na reperację, w 1876/9 r., dróg bitych w Ciechanowskim powiecie, poczynając od summy rubli 3,383 kop. 76, obliczonej kosztorysami, zatwierdzonymi na rok bieżący.

Przystępujący do licytacji powinni złożyć wadium, wyrównywające $\frac{1}{10}$ części summy kosztorysowej, to jest rubli 338, gotowizną lub papierami procentowemi Cesarstwa albo Królestwa, podług kursu ustanowionego przez Ministra Skarbu dla przyjmowania kaucji na entrepryzy Skarbowe, albo powinni dołączyć do deklaracji pokwitowanie Kassy Gubernialnej na wniesioną w powyższej ilości kaucją.

Przedstawiane na wadium procentowe papiery powinny mieć bieżące kupony.

Warunki szczegółowe licytacyjne, jak również kosztorysy i plany, mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych i galowych, w Wydziale Technicznym Rządu Gubernialnego.

Deklaracje powinny być napisane podług poniżej zamieszczonego wzoru, na papierze stemplowym kop. 40. Sporządzone nie podług rzeczzonego wzoru i nie w zastosowaniu się do przepisów, zamieszczonych w postanowieniu b. Rady Administ. Królestwa, z dnia 16 (28) maja 1833 r., uznane będą za nie ważne.

Deklaracje przyjmowane będą przez J.W. Gubernatora do godziny 12 włącznie tego dnia w którym licytacja odbędzie się; podane zaś deklaracje po tej godzinie przyjęte nie zostaną.

M. Płock, d. 5 (17) lutego 1876 r.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствіе публикаціи Пlockаго Губернскаго Правленія, отъ Февраля сего года, за № , симъ объявляю, что обязуюсь взять съ подряда работы по ремонту въ 1876/9 г., шоссеиныхъ дорогъ въ Цѣхановскомъ уѣздѣ, согласно утвержденнымъ смѣтамъ, за сумму (здѣсь показать сумму цифрами и прописью ниже смѣтъ), съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій, назначенныхъ для настоящаго подряда.

Въ обезпеченіе же подряда прилагаю наличныхъ денегъ 000 руб. (писать прописью это количество), или квитанцію такого то (означить какого) Казначейства на внесенный въ оное залогъ, въ количествѣ (писать прописью).

Мѣсто постоянного жительства моего, въ N, писалъ въ N, мѣсяца, дня, 1876 г. (имя, отчество и фамилія).

На конвертѣ долженъ быть слѣдующій адресъ: „Въ Пlockое Губернское Правленіе, объявленіе на подрядъ (поименовать какой подрядъ), имѣющій производиться 2 (14) числа Марта мѣсяца 1876 года“.

2—2

— Рząd Gubernialny Płocki podaje niniejszém do wiadomości powszechnej, że w dniu

2 (14) marca roku 1876, od godziny 11^{1/2} rano, w sali posiedzeń tegoż Rządu odbywać się będzie licytacja (in minus), przez opieczetowane deklaracje, na dostawę kamieni i wykonanie robót konserwacyjnych, w 1876/9 latach, na drogach bitych gubernialnych w powiecie Płockim znajdujących się, poczynając od summy rubli 15,333 kop. 84, obliczonej kosztorysami, zatwierdzonymi na rok bieżący.

Przystępujący do licytacji powinni złożyć wadium, wyrównywające $\frac{1}{10}$ części summy kosztorysowej, to jest rubli 1,534, gotowizną lub papierami procentowemi Cesarstwa albo Królestwa, podług kursu ustanowionego przez Ministra Skarbu, dla przyjmowania kaucji na entrepryzy Skarbowe, albo powinni dołączyć do deklaracji pokwitowanie Kassy Gubernialnej na wniesioną w powyższej ilości kaucją.

Przedstawiane na wadium procentowe papiery powinny mieć bieżące kupony.

Warunki szczegółowe licytacyjne, jak również kosztorysy i plany, mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych i galowych, w Wydziale Technicznym Rządu Gubernialnego.

Deklaracje powinny być napisane podług poniżej zamieszczonego wzoru, na papierze stemplowym kop. 40. Sporządzone nie podług rzeczzonego wzoru i nie w zastosowaniu się do przepisów, zamieszczonych w postanowieniu b. Rady Administ. Królestwa, z dnia 16 (28) maja 1833 roku, uznane będą za nie ważne.

Deklaracje przyjmowane będą przez J.W. Gubernatora, do godziny 12 włącznie tego

dnia w którym licytacja odbędzie się; podane zaś deklaracje po tej godzinie przyjęte nie zostaną.

M. Płock, d. 5 (17) lutego 1876 r.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствие публикаціи Пlockаго Губернскаго Правленія, отъ 2 (14) Марта сего года за № , симъ объявляю, что обязуюсь взять съ подряда работы по ремонту въ 1876/9 годахъ, 1-о разрядныхъ губернскихъ шоссе-ныхъ дорогъ въ Пlockомъ уѣздѣ, согласно утвержденнымъ смѣтамъ, за сумму (здѣсь показать сумму цифрами и прописью ниже смѣтъ), съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условий, назначенныхъ для настоящаго подряда.

Въ обезпеченіе же подряда прилагаю наличныхъ денегъ 000 руб. (писать прописью это количество) или квитанцію такого то (означить какого) Казначейства на внесенный въ оное залогъ, въ количествѣ (писать прописью).

Мѣсто постоянного жительства моего въ N, писалъ въ N, мѣсяца, дня, 1876 г. (имя, отчество и фамилія).

На конвертѣ долженъ быть слѣдующій адресъ: „Въ Пlockое Губернское Правленіе, объявленіе на подрядъ (поименовать какой подрядъ), имѣющій производиться 2 (14) числа Марта мѣсяца, 1876 года“. 2—2

— Рząd Gubernialny Płocki podaje niniejszemu do wiadomości powszechniej, że w dniu 2 (14) Marca roku 1876, od godziny 11½ rano, w sali posiedzeń tegoż Rządu, odbywać się będzie licytacja (in minus), przez opiewane deklaracje, na reperację, w 1876/9 latach, dróg bitych w Rypińskim powiecie, poczynając od summy rubli 2,130 k. 76, obliczonej kosztorysami, zatwierdzonymi na rok bieżący.

Przystępujący do licytacji powinni złożyć wadium, wyrównyujące 1/10 część summy kosztorysowej, to jest rubli 213 gotowizną lub papierami procentowymi Cesarstwa albo Królestwa, podług kursu ustanowionego przez Ministra Skarbu dla przyjmowania kaucji na entrepryzy skarbowe, albo powinni dołączyć do deklaracji pokwitowanie kasy Gubernialnej na wniesioną w powyższej ilości kaucją.

Przedstawiane na wadium procentowe papiery powinny mieć bieżące kupony.

Warunki szczegółowe licytacyjne, jak również kosztorysy i plany, mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych i galowych, w Wydziale Technicznym Rządu Gubernialnego.

Deklaracje powinni być napisane podług poniżej zamieszczonego wzoru, na papierze stemplowym kor. 40. Sporządzone nie podług rzeczonoego wzoru i w niezastosowaniu się do przepisów, zamieszczonych w postanowieniu b. Rady Administracyjnej Królestwa

z dnia 16 (28 Maja) 1833 roku, uznane będą za nieważne. Deklaracje przyjmowane będą przez JW. Gubernatora, do godziny 12 włącznie tego dnia, w którym licytacja odbędzie się; podane zaś deklaracje po tej godzinie przyjęte nie zostaną.

M. Płock, dnia 5 (17) Lutego 1876 r.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствие публикаціи Пlockаго Губернскаго Правленія, отъ Февраля сего года, за № , симъ объявляю, что обязуюсь взять съ подряда работы по ремонту въ 1876/9 г., шоссе-ныхъ дорогъ въ Рypiнскомъ уѣздѣ, согласно утвержденной смѣтъ, за сумму (здѣсь показать сумму цифрами и прописью ниже смѣтъ), съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условий, назначенныхъ для настоящаго подряда.

Въ обезпеченіе же подряда прилагаю наличныхъ денегъ 000 руб. (писать прописью это количество), или квитанцію такого то (означить какого) Казначейства на внесенный въ оное залогъ, въ количествѣ (писать прописью).

Мѣсто постоянного жительства моего въ N, писалъ въ N, мѣсяца, дня, 1876 г. (имя, отчество и фамилія).

На конвертѣ долженъ быть слѣдующій адресъ: „Въ Пlockое Губернское Правленіе, объявленіе на подрядъ (поименовать какой подрядъ), имѣющій производиться 2 (14) числа Марта мѣсяца 1876 года“. 2—2

Доволено Цензурою.

Печатано въ Пlockой Губернской Типографіи.